

ETPCz: W sprawie sędziego Tulei naruszono prawo do prywatności i rzetelnego procesu

<https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/naruszenie-praw-sedziego-tulei-wyrok-etpcz,522067.html>

Katarzyna Żaczkiewicz-Zborska, Inga Stawicka

Data dodania: 06.07.2023



Źródło: iStock

Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu stwierdził, że Polska w sprawie sędziego Tulei naruszyła trzy przepisy Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, m.in. w zakresie prawa do prywatności. Wyrok zapadł na tle dwóch skarg złożonych do Strasburga przez pełnomocników sędziego Igora Tulei z Sądu Okręgowego w Warszawie. Chodziło o bezprawne zawieszenie w czynnościach służbowych sędziego na 740 dni.

ETPCz w wydanym dziś wyroku orzekł, że w sprawie sędziego Igora Tulei doszło do naruszenia trzech przepisów Konwencji: art. 6 ust. 1 (w odniesieniu do prawa do niezawisłego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą), art. 8 (prawa do prywatności) i art. 10 (prawa do wolności wyrażania opinii). Polska została też zobowiązana m.in. do wypłacenia 30 tys. euro zadośćuczynienia.

Sprawa związana jest ze zmianami zasad odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów w Polsce wprowadzonymi w 2018 r. Podstawą skarg sędziego były represje, które dotknęły go w związku z wypowiedziami w obronie praworządności, zadawaniem pytań prejudycjalnych i działalnością orzeczniczą. Skarżący zarzucił w szczególności, że Izba Dyscyplinarna uchyliła jego immunitet i zawiesiła w obowiązkach służbowych oraz obniżyła jego wynagrodzenie, na ponad dwa lata. Skarżący twierdził także, że w wyniku wszczętych wobec niego postępowań stał się celem kampanii oszczerstw w mediach, gdzie publikowano lub rozpowszechniano obraźliwe lub dyskredytujące informacje na jego temat.

Sędzia Igor Tuleya z Sądu Okręgowego w Warszawie był bezprawnie odsunięty od wykonywania obowiązków sędziowskich przez zlikwidowaną Izbę Dyscyplinarną Sądu Najwyższego na 740 dni.

Trybunał orzekł, podobnie jak w jednym ze swoich poprzednich orzeczeń (Reczkowicz przeciwko Polsce), że Izba Dyscyplinarna - która podjęła decyzję o uchyleniu immunitetu sędziego Tuleyi -nie była "niezależnym i bezstronnym sądem ustanowionym przez prawo" w rozumieniu Konwencji.

Presja rzecznika na sędziów

Trybunał w Starsburgu stwierdził również, że środki podjęte przeciwko sędziemu Tuleyi nie miały odpowiedniej podstawy prawnej i wywarły znaczący wpływ na jego życie prywatne. Miały na celu zastraszenie lub nawet uciszenie sędziego i wywołanie „efektu mrozącego” wobec całego środowiska sędziowskiego.

Trybunał szczególną uwagę zwrócił na konsekwencje zadania przez sędziego pytania prejudycjalnego oraz na decyzję o uchyleniu immunitetu i zawieszeniu go w obowiązkach służbowych. Trybunał stwierdził, że środki te, podważające jego rzetelność jako sędziego i reputację zawodową oraz uniemożliwiające mu wykonywanie obowiązków służbowych przez ponad dwa lata, miały znaczący wpływ na jego życie prywatne.

Trybunał przywiązał również dużą wagę do ustaleń TSUE zawartych w wyroku z dnia 15 lipca 2021 r., zgodnie, z którym nowy system dyscyplinarny dla polskich sędziów był niezgodny z prawem Unii Europejskiej. W tym wyroku TSUE stwierdził, że sam fakt prowadzenia postępowania

przez rzecznika dyscyplinarnego wyjaśniającego w sprawie wniosków o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym wywiera presję na sędziów i podważa ich niezawisłość.

Siedem dyscyplinarek

Wobec sędziego Igora Tulei wszczęto w sumie siedem postępowań dyscyplinarnych. Najgłośniejsze dotyczyło rzekomego przestępstwa nadużycia uprawnień, w związku z ujawnieniem przez sędziego w 2017 r. informacji z umorzonego śledztwa w sprawie obrad Sejmu w Sali Kolumnowej, gdy uchwalano m.in. budżet państwa. Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego nieprawomocnie odmówiła 9 czerwca 2020 r. zgody na uchylenie jego immunitetu. W odwołaniu jednak uwzględniono wniosek prokuratora.

W listopadzie 2022 r. Izba Odpowiedzialności Zawodowej SN nie wyraziła zgody na zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie do prokuratury sędziego Igora Tulei. Przywróciła go do orzekania, uznając, że nie popełnił on żadnego przestępstwa, a wręcz odwrotnie – przejawiał odpowiedzialność obywatelską, dopuszczając dziennikarzy do rozpoznawanej sprawy.

Poszanowanie prywatności sędziego

Innym powodem „dyscyplinarki” było zadanie pytania prejudycjalnego do TSUE w sprawie ustawy rozszerzającej odpowiedzialność dyscyplinarną sędziów. Pozostałe sprawy dotyczyły publicznych komentarzy sędziego o zmianach w sądownictwie i jego udziału w zgromadzeniach.

W skardze do ETPC Igor Tuleya przytoczył art. 8 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka o prawie do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego. Według sędziego postępowania dyscyplinarne podważyły jego reputację jako sędziego. Z kolei sposób prowadzenia postępowań był nieproporcjonalny do spraw, których dotyczyły.

Sędzia powołał się też na art. 13 EKPC o prawie do skutecznego środka odwoławczego, Wskazał, że nie dysponował żadnym środkiem, za pomocą którego mógłby przeciwdziałać naruszeniu swego prawa do prywatności.

Trybunał poinformował wcześniej, że sprawa badana będzie także pod kątem wolności wyrażania opinii (art. 10. EKPC).

Zdaniem Trybunału odpowiedzialność dyscyplinarna za wydanie orzeczenia sądowego może być stosowana jedynie jako środek wyjątkowy. Ingerencja w prawo sędziego Tuleyi do poszanowania jego życia prywatnego nie była zatem "zgodna z prawem" w rozumieniu art. 8.

Trybunał podkreślił, że sprawa sędziego Tuleyi musi być rozpatrywana w szerszym kontekście, w szczególności, że jest on jednym z najbardziej zaangażowanych krytyków reformy sądownictwa w Polsce.

- Trybunał po raz kolejny zauważył, że cała sekwencja wydarzeń w Polsce wyraźnie pokazała, że kolejne reformy sądownictwa miały na celu osłabienie niezależności sędziowskiej, począwszy od poważnych nieprawidłowości w wyborze sędziów Trybunału Konstytucyjnego w grudniu 2015 r., a następnie w szczególności przemodelowanie KRS i utworzenie nowych izb w Sądzie Najwyższym, rozszerzając jednocześnie kontrolę Ministra Sprawiedliwości nad sądami i zwiększając jego rolę w sprawach dyscypliny sądowej - twierdzi Maria Ejchard., prezeska Stowarzyszenia im. Profesora Zbigniewa Hołdy, członkini Rady Społecznej przy Rzeczniku Praw Obywatelskich.

Ocena zawieszenia w czynnościach

Sędzia Igor Tuleya tak wypowiadał się wcześniej o sprawie:

- Trybunał w Strasburgu ma się wypowiedzieć co do dwóch połączonych skarg złożonych przez adwokatów ze Stowarzyszenia Wolne Sądy: Michała Wawrykiewicza, Marię Ejchart i Sylwia Gregorczyk-Abram.

- Wyrok będzie dotyczyć skarg dyscyplinarnych wytoczonych przez rzecznika dyscyplinarnego sądów powszechnych, jak również prokuratorskiego postępowania karnego, z czym się wiązało moje zawieszenie w czynnościach służbowych – wyjaśniał sędzia Igor Tuleya.